

Rola Czerwonego Krzyża w ujawnianiu Zbrodni Katyńskiej

W tym roku mija 70 rocznica Zbrodni Katyńskiej. Wiosną 1940 roku NKWD dokonało mordu na tysiącach polskich oficerów, jeńcach wojennych, przetrzymywanych w rosyjskich obozach w Kozielsku...

W tym roku mija 70 rocznica Zbrodni Katyńskiej. Wiosną 1940 roku NKWD dokonało mordu na tysiącach polskich oficerów, jeńcach wojennych, przetrzymywanych w rosyjskich obozach w Kozielsku, niedaleko Smoleńska, w Starobielsku w rejonie Charkowa i Ostaszkowie, w obwodzie twerskim. Polski Czerwony Krzyż miał swój niezaprzeczalny udział w ujawnieniu masowych mordów na ofiarach czystek politycznych Stalina.

Ofiary dokonanej zbrodni sowieckiej były pogrzebane w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i Piatichatkach na przedmieściu Charkowa. Zbrodnia była przeprowadzona w ścisłej tajemnicy, ale już w 1943 r. ujawniono zbiorowe groby w Katyniu, co dało początek długiej drodze dochodzenia do prawdy. Początkowo z internowanymi w/w obozach można było korespondować. Więż ta urwała się bezpowrotnie wiosną 1940 roku. Wówczas zaginął ślad po ogromnej większości uwięzionych. 13 kwietnia 1943 r. Niemcy ogłosili: „Ze Smoleńska donoszą, że miejscowa ludność wskazała władzom niemieckim miejsce tajnych egzekucji masowych, wykonywanych przez bolszewików, gdzie wymordowano 10 000 polskich oficerów”.

W okresie od 15 kwietnia do 7 czerwca 1943 r. 12-osobowa Komisja Techniczna Polskiego Czerwonego Krzyża brała udział w ekshumacji polskich oficerów zamordowanych i pochowanych w masowych grobach w Katyniu. W tamtym czasie, w warunkach wojny, nie było możliwości założenia cmentarza składającego się z grobów indywidualnych, dlatego też pochówek odbył się w mogiłach zbiorowych. Powstały dzięki Komisji PCK w czasie ekshumacji katyńskiej wykaz, sporządzony przez Delegaturę PCK w Szwajcarii w 1944 r., obejmujący 2805 nazwisk oficerów, przez długi czas był jedyną podstawą do wystawiania zaświadczeń rodzinom pomordowanych. Stanowi też materiał wyjściowy do opracowania pełnej listy osób zamordowanych w Lesie Katyńskim.

W czerwcu 1991 r. w wyniku wspólnych ustaleń podjęto decyzję o wyjeździe do Charkowa, Katynia i Miednoje polskich ekspertów, którzy wzięli udział w ekshumacjach. Ekshumacje były prowadzone w roku 1991 oraz w 1994 i 1995. We wszystkich uczestniczyli przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża.

Tak, o tamtych wydarzeniach mówi jedna z uczestniczek ekshumacji, p. Elżbieta Rejf – kierownik Biura Informacji i Poszukiwań w ZG PCK: „Sprawa katyńska to bardzo bolesny rozdział w pracy Polskiego Czerwonego Krzyża. Po wojnie do Biura Informacji i Poszukiwań PCK zwracały się rodziny oficerów i żołnierzy WP wziętych do niewoli we wrześniu 1939 r. Niestety, pomimo podejmowanych starań nie udało nam się uzyskać potwierdzenia ich losów. Umożliwienie mi jako przedstawicielowi PCK wzięcia udziału w ekshumacji mającej charakter prokuratorsko-śledczy odebrałam jako ogromne wyróżnienie dla mnie i naszej instytucji. Było to po 48 latach od odnalezienia w lesie katyńskim zwłok zamordowanych polskich jeńców wojennych.

Prace Biura rozpoczęły się w dn. 25.07.1991 r. w Charkowie, a po 2 tygodniach w Miednoje.

Rola PCK w ujawnianiu Zbrodni Katyńskiej

Wpisany przez maik
wtorek, 18 maja 2010 17:51

Żadne słowa nie oddadzą tego, co ujrzeliśmy po odkryciu dołów śmierci. Przestrzelone czaszki i kości, a wśród nich, mundury, czapki ze schowanymi medalikami z dedykacją, miniatury odznak, fragmenty listów od najbliższych. Chociaż zdarzały się momenty załamania, trwały one krótko. Zależało nam bardzo na tym, aby w określonym terminie wydobyć jak najwięcej szczątków ludzkich i przedmiotów, które znaleziono przy zwłokach. Na te informacje czekały rodziny w Polsce. Moją pracę kontynuowałam podczas następnej ekshumacji w 1995 r. w Miednoje.”

Uroczyste otwarcie cmentarzy odbyło się w Charkowie – 17.06.2000 r., w Katyniu – 28.07.2000 r. i w Miednoje – 02.09.2000 r.